

I. DZISIAJ W DALSZYM CIĄGU POZNAJEMY STROJE REGIONALNE, WYBRANE LEGENDY.

DZISIAJ STROJE KRAKOWSKIE, MAŁOPOLSKIE, CZĘSTOCHOWSKIE (niczego nie drukujemy).

**MAŁOPOLSKA** JEST NAJWIĘKSZYM REGIONEM ETNOGRAFICZNYM POLSKI. MAŁOPOLSKA SWOIM ZASIĘGIEM W CAŁOŚCI OBEJMUJE TERENY DWÓCH WOJEWÓDZTW ORAZ CZĘŚCIOWO SIĘGA NA PIĘĆ SĄSIEDNICH WOJEWÓDZTW. W TEJ KATEGORII BĘDĄ UMIESZCZANE STROJE LUDOWE Z MAŁOPOLSKI OBEJMUJĄCEJ WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE I MAŁOPOLSKIE ORAZ ŻYWIECCZYŻNĘ, ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE I JURĘ CZĘSTOCHOWSKĄ (WOJ. ŚLĄSKIE), ZIEMIĘ OPCZYŃSKĄ (WOJ. ŁÓDZKIE), ORAZ TERENY NA POŁUDNIE OD ZBIEGU PILICY I WISŁY Z KOZIENICAMI, RADOMIEM I POŁUDNIOWĄ CZĘŚCIĄ POWIATU GARWOLIŃSKIEGO (WOJ. MAZOWIECKIE).

## STRÓJ KRAKOWSKI

### Stroje Małopolskie



TO TEŻ JEST STRÓJ KRAKOWSKI – KRAKOWIAKÓW WSCHODNICH. PONIŻEJ KRÓTKI OPIS STROJU KRAKOWSKIEGO. Strój krakowski jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich strojów ludowych. Swoją sławę zawdzięcza Tadeuszowi Kościuszko, który nosił go podczas insurekcji.

**Chłopak** nosi czapkę krakuskę, czyli czerwoną rogatywkę otoczoną czarnym barankiem, przystrojona pękiem pawich piór i kolorowymi wstążkami. Na białą lnianą koszulę, ozdobioną pod szyją czerwoną tasiemką, zakłada długi do kolan kaftan bez rękawów, szyty z ciemnego sukna, z czerwonym podbiciem, obszty dekoracyjnymi chwościkami i guzikami. Kaftan opasuje białym skórzanym pasem nabijanym ćwiekami. Z boku pasa zwisają ozdobne blaszki zwane brzękadełkami. Portki, czyli jasne płócienne spodnie w czerwone prążki nosi wpuszczone w wysokie skórzane buty z cholewami. Mężczyźni przywdziewają jako okrycie wierzchnie białą sukmanę z czerwonymi wypustkami. Nakryciem głowy **dziewczyny** jest wianek ze sztucznych kwiatów przybrany kolorowymi, spływającymi na plecy wstążkami. Na śnieżnobiałą, ozdobioną angielskim haftem koszulę zakłada aksamitny gorset wyszywany kolorowym haftem, przystrojony błyszczącymi, różnobarwnymi cekinami, koralikami, chwościkami, tasiemkami i wstążeczkami. Kwiecistą, suto marszczoną spódnicę przewiązuje w pasie białym, tiulowym fartuszkim zwanym zapaską, którego ozdobą jest misterny haft angielski. Na nogach nosi trzewiki, najczęściej czarne, związane czerwoną tasiemką. Uzupełnieniem stroju są naturalne korale, których czerwień pięknie kontrastuje z bielą koszuli.

## STRÓJ LACHÓW SADECKICH

Stroje Małopolskie



## STRÓJ OPOCZYŃSKI



## STRÓJ ŻYWIECKI



## II. LEGENDY MAŁOPOLSKIE



### „WALIGÓRA I WYRWIDĄB”

Dawno temu, żona myśliwego wybrała się do lasu zbierać trochę jagód, ale podczas tej wędrowki zmęczyła się nieco. Ponieważ była w ciąży, zaczęła w tym lesie rodzić.

Dookoła nie było jednak nikogo, kto mógłby jej pomóc, więc po urodzeniu dzieci kobieta zmarła. Żona myśliwego wydała na świat **bliźnięta**, dwójkę chłopców, które pozbawione matczynej opieki zaczęły głośno płakać.

Dopiero pod wieczór dwójkę osamotnionych dzieci odnalazły leśne zwierzęta, **niedźwiedzica** i **wilczyca**. Obie niedawno urodziły własne dzieci, kierowane więc instynktem macierzyńskim zaopiekowały się ludzkimi maluchami. Jedno dziecko zabrała ze sobą **niedźwiedzica**, drugim chłopcem zaopiekowała się **wilczyca**. Zwierzęta wykarmiły **bliźniaków**, a ci przez cały czas rośli i rośli. Razem ze swoimi **wilczymi** i **niedźwiedziami** rodzinami mieszkali głęboko w lesie, gdzie nie zapuszczał się żaden **człowiek**. Mimo że wychowywali się osobno, chłopcy przez cały czas utrzymywali ze sobą kontakt, a gdy dorośli, postanowili wyjść z lasu.

Do tej pory nie poznali żadnego **człowieka**, choć czasem udawało się im usłyszeć ludzki głos. Nie mieli świadomości, że są inni od reszty, choć od reszty ludzi odróżniało ich nie tylko wychowanie przez **zwierzęta** – obaj bracia byli też nieludzko silni i dużo więksi od pozostałych ludzi. Jeden z braci potrafił wrywać drzewa z korzeniami, nawet jeśli były to wiekowe, **potężne dęby**. Drugi był w stanie **przenieść górę** z jednego miejsca na inne bez większego wysiłku. Bracia czuli się więc bezpiecznie.

Las był ich jedynym domem, z leśnymi **zwierzętami** żyli w przyjaźni, a przed jakimkolwiek zagrożeniem chroniła ich niezwykła siła. Czuli jednak wielką potrzebę przeżycia jakiejś przygody, więc pożegnali się ze swoimi przybranymi rodzinami i wyruszyli w świat, kompletnie im nieznany i bardzo tajemniczy. Byli bardzo ciekawi, co może się znajdować za gęstym lasem, zdecydowali się więc na podróż prosto przed siebie, gdzie ich oczy poniosą. Wędrowali tak przez wiele godzin, słońce już zaczynało zachodzić, gdy nagle przy zagajniku bracia ujrzeli niewielkiego człowieczka, który pomachał ku nim przyjaźnie. To także nie był zwyczajny człowiek, bo tak jak bracia byli nadnaturalnych rozmiarów, tak spotkany **wędrowiec** był nienaturalnie mały.

Mimo tych różnic, cała trójka zaprzyjaźniła się ze sobą, a małe człowieczek wręczył **braciom** niezwykły dar. Były to magiczne buty, które potrafiły przenosić człowieka o kilka mil. Zatem człowiek, który założył je na swoje nogi, mógł wędrować bardzo szybko, a w razie niebezpieczeństwa **magiczne buty** pozwalały mu uciec w takim tempie, że nikt nie był w stanie go dogonić. **Człowieczek** posiadał także czarodziejski dywan, na którym wystarczyło usiąść, by wzbił się on w powietrze i zaczął latać. Gdy mały człowiek zobaczył, że **Waligóra** i **Wyrwidąb** są bardzo zmęczeni swoją długą wędrowką, postanowił im podarować z czarowanych trzewiki.

Każdy z braci otrzymał po jednym buciku, tak by obaj mogli przenosić się z jednego miejsca na drugie i poznawać świat, który tak bardzo ich fascynował. **Człowieczek** opowiedział też braciom o jednej z tajemnic, jakie skrywał nieznany świat ludzi. Otóż w pobliskim **królestwie** rządził król, który miał dwie córki. Król był bardzo dobry dla swoich poddanych, którym żyło się dobrze i bezpiecznie, do czasu, gdy w królestwie pojawił się straszny **smok**. Owa bestia zamieszkała w wielkiej pieczarze i każdego dnia niepokoiła mieszkańców **królestwa** polując na ziemiach należących do króla.

Każdy **człowiek**, który nieopatrznie znalazł się w pobliżu smoczej pieczary, tracił życie, smok miał bowiem ogromny apetyt. Gdy dopadał go głód, podchodził pod ludzkie domostwa, porywał zwierzęta i małe dzieci, jego ofiarą padali nawet dorośli, silni mężczyźni. Wielce strapiony **król** obiecał każdemu, kto pokona smoka, rękę jednej z córek i pół królestwa. Początkowo śmiałków nie brakowało, ale każdy z nich, stając oko w oko ze **smokiem**, uciekał ze strachu albo ginął od smoczycich kłów. Gdy **bracia** usłyszeli tę historię, zrozumieli, że tylko oni są w stanie pokonać groźnego **smoka** i uratować całe królestwo przed zgubą.

Zdecydowali się więc założyć swoje magiczne trzewiki i wyruszyli do królestwa na pomoc. Ich oczom ukazała się w końcu ogromna pieczara **smoka**, zaraz potem usłyszeli też przeraźliwe wycie potwora, które przelęknęło nawet ich, mimo że do tej pory nie bali się niczego. **Bracia** pojęli, że pokonanie **smoka** nie będzie tak łatwym zadaniem, jak im się to początkowo wydawało. Nie ulękli się jednak, ale postanowili, że staną do walki ze **smokiem** i uratują mieszkańców **królestwa**. Jako że nie brakowało im nie tylko odwagi, ale również siły, obmyślili plan pokonania bestii. **Wyrwidąb** wyrwał z ziemi największe drzewo, jakie rosnęło obok smoczej jamy. Gdy usłyszał ciężkie kroki bestii i jego straszne ryki, zaczął się w pobliżu pieczary czekać na wyjście **smoka**. Gdy jednak zobaczył wielki, smoczy łeb z krwawymi oczami, kłęby dymu i ognia, wystraszył się i zamknął oczy, ale nie uciekł, tylko z całej siły zamachnął się drzewem i rąbnął pniem w głowę **smoka**. Bestia lekko zachwiała się na swoich łapach, ale nie doznała większej krzywdy, a tylko rozzłościła się na śmiałka. Smok miał już zionąć ogniem w stronę **Wyrwidęba**, ale ten zdążył uciec przed zagrożeniem przenosząc się dzięki czarodziejskiemu trzewikowi. W tym samym momencie **Waligóra** zdecydował się przygnieść **smoka** wielką skałą, którą trzymał w rękach. Rzucił więc głaz na ogon bestii, a zaraz potem wrócił **Wyrwidąb** z wielkim drzewem. **Waligóra** cały czas przygniatał skałą ogon **smoka**, tak by ten nie mógł uciec, zaś **Wyrwidąb** z całej siły uderzył dębem w łeb **smoka**, w końcu go zabijając. Braciom udało się pokonać smoka i uwolnić od bestii całe królestwo. **Król** swojego słowa dotrzymał. Oddał braciom swoje dwie córki za żony, nadając im przy tym tytuły księżęce. Obaj bracia żyli potem długo i szczęśliwie ze swoimi żonami, sprawując rządy razem z **królem**, ciesząc się miłością i szacunkiem poddanych królestwa.

*POZDRAWIAM i gratuluje.*